

"Poeci Podziemia. Słowo i czyn" – gdy poezja staje się bronią

W Muzeum Regionalnym w Belchatowie, we współpracy z Muzeum Armii Krajowej w Krakowie, powstała wyjątkowa wystawa poświęcona poetom czasu okupacji – twórcom, dla których słowo było nie tylko artystycznym wyrazem, lecz także aktem odwagi i formą walki. Ekspozycja „Poeci Podziemia. Słowo i czyn” ukazuje dramatyczny dualizm ich losów: między liryką a konspiracją, między wrażliwością a bronią w ręku.

Redakcja lokalna.news 17.02.2026 13:22



16 marca w Muzeum Regionalnym w Belchatowie odbył się uroczysty wernisaż wystawy, który zgromadził miłośników historii, literatury oraz mieszkańców miasta zainteresowanych losami poetów pokolenia wojny. Było to wyjątkowe spotkanie z twórczością i pamięcią o tych, którzy w najtrudniejszych czasach potrafili połączyć słowo z czynem.

Wystawa prezentuje sylwetki i twórczość literatów zaangażowanych w działalność podziemną podczas II wojny światowej. Jej znamienity podtytuł – „Słowo i czyn” – oddaje istotę przedstawionej historii. To opowieść o poetach, którzy walczyli nie tylko piórem, ale często również w szeregach konspiracji i powstańczych oddziałów.

Ekspozycja przypomina zarówno postaci powszechnie znane, jak Krzysztof Kamil Baczyński, Tadeusz Gajcy, Andrzej Trzebiński czy Krystyna Kraheńska, jak i twórców mniej dziś rozpoznawalnych: Teresę Bogusławską, Zbigniewa Chałkę, Grażynę Chrostowską, Juliusza Krzyżewskiego, Ewę Pohoską, Zygmunta Jana Rumla, a także krakowskich poetów Jerzego Szewczyka i Eugeniusza Kolankę. Wśród „strażników pamięci” Polski Podziemnej nie zabrakło również Stanisława Balińskiego oraz Zbigniewa Herberta.

Na uwagę zasługuje nowoczesna i oryginalna aranżacja wystawy. Wielkoformatowe plansze prezentują sylwetki twórców, a zwiedzający mogą zabrać ze sobą wydrukowane fragmenty

ich utworów i ułożyć z nich własny tomik poezji – symboliczny gest współuczestnictwa w zachowaniu pamięci.

Szczególną siłą wystawy jest ukazany dualizm – z jednej strony bogate, często tragicznie przerwane życiorysy młodych, obiecujących twórców, z drugiej ich różnorodna twórczość. To nie tylko wiersze opisujące zniszczoną ojczyznę i nawołujące do oporu, ale także liryka pełna miłości, przyjaźni, nadziei oraz zachwyty nad pięknem świata. Poezja staje się tu świadectwem wolności i człowieczeństwa w nieludzkich czasach.

Dlaczego warto obejrzeć wystawę?

To nie jest tylko lekcja historii. To poruszające spotkanie z młodymi ludźmi, którzy tak jak dzisiejsza młodzież mieli marzenia, plany i talenty. Mieszkańcy Bełchatowa mają niepowtarzalną okazję, by zobaczyć wystawę, która łączy emocje, refleksję i nowoczesną formę przekazu. To propozycja zarówno dla pasjonatów historii, jak i dla uczniów, rodzin czy wszystkich, którzy chcą na chwilę zatrzymać się i zastanowić nad znaczeniem słów: wolność, odwaga, odpowiedzialność.

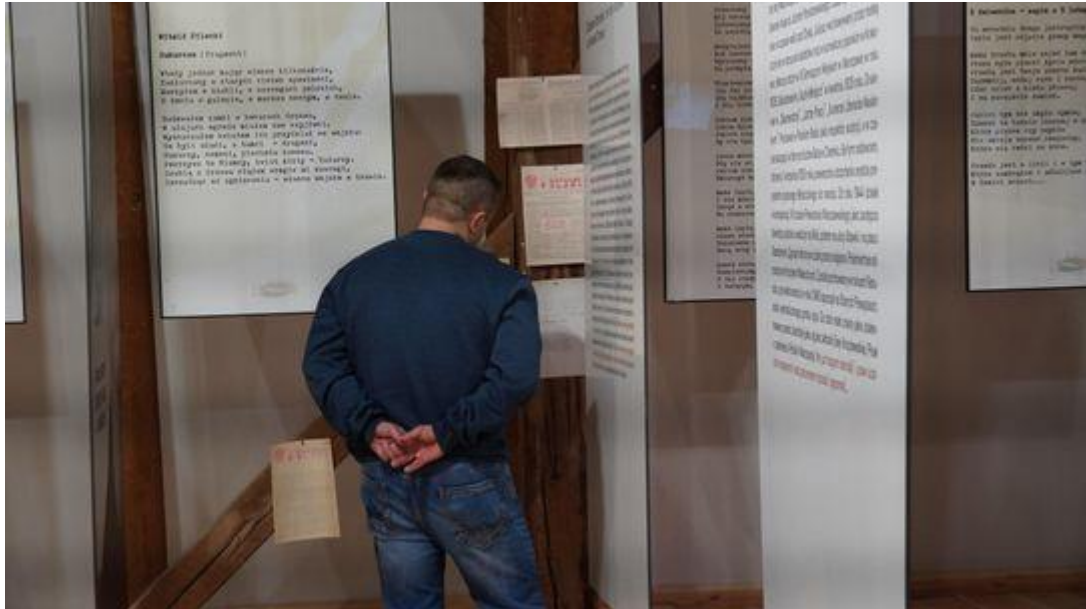
W czasach, gdy tak często mówimy o patriotyzmie i pamięci, warto przyjść i przekonać się, jak brzmiały one w poezji pokolenia wojny. Ta wystawa nie tylko przypomina przeszłość – ona skłania do rozmowy o współczesności.

Ekspozycję można oglądać do 31 marca. To wydarzenie, którego naprawdę nie warto przegapić.













<https://www.lokalna.news/arttykul/8687.poeci-podziemia-slowo-i-czyn-gdy-poezja-staje-sie-bronia>